

„Patriotyzm jutra. Jak go rozumiesz?”

Przez wieki Polacy walczyli i ginęli za kraj, umożliwiając mu zwycięskie wychodzenie z dziejowych tarapatów. Dzięki ówczesnym patriotom przetrwaliśmy najazdy Szwedów, zachowaliśmy tożsamość narodową w czasie rozbiorów i wreszcie odzyskaliśmy niepodległość. Także dzięki nim powstała „Solidarność”, która przyniosła Polsce niezawisłość i wolność od ucisków. Dziś, pewni pokoju i bezpieczeństwa, chowamy nasz patriotyzm w kącie.

Patriota – człowiek kochający Ojczyznę i zdolny dla niej do wszelkich poświęceń – jest dziś uważany za staroświeckiego romantyka, chodzącego w zbroi i wymachującego szabelką. Wydaje się, że młodzież w dobie Internetu preferuje kosmopolityzm, woli wyjechać z kraju, by znaleźć lepsze warunki życia. Jednak duża liczba stowarzyszeń, jak choćby wolontariatów, organizacji pomocy społecznej, przeczy temu pogładowi. Młodzi ludzie chcą działać na rzecz kraju, jednak nie zawsze jest to dla nich atrakcyjniejsze od innych zajęć.

W najbliższym czasie, kiedy Europa będzie już zintegrowana, patriotyzmowi grozi całkowity zanik. Unia Europejska zaciera różnice pomiędzy państwami, tworzy jeden ogromny, pozbawiony regionalnych tożsamości organizm. Globalizacja i współczesna świadomość obywatela świata nie sprzyja kultywowaniu tradycji patriotycznej. Aby rozbudzić więc w młodych patriotyzm jutra, należy podejść do niego nie jak do staroświeckiej ideologii, lecz zdefiniować to pojęcie od nowa, w języku młodzieży.

Patriotyzm jutra może więc być szacunkiem do ojczystego kraju, działaniem na jego korzyść, dbaniem, by nie odpływały z niego jego największe dobra – pieniądze, ale też ludzie młodzi i zdolni, szukający zarobku za granicą. Młody człowiek nie musi dziś walczyć zbrojnie o niepodległość, może jednak walczyć o wolność rynku, dbać o rodzimą produkcję zamiast zasypywać rynek obcymi towarami. Nie potrzeba też, by tworzył patriotyczne epepeje, czy walczył z cenzurą. Może natomiast szerzyć polską kulturę, literaturę, sztukę, kultywować tradycje religijne i regionalne, tworzyć fundacje na rzecz języka polskiego i wspierania Polaków za granicą. Wreszcie, musi wypełniać podstawowe obowiązki obywatela, dążąc do utrzymania niepodległości i spójności państwa: płacić podatki, nie oszukiwać np. biorąc lub dając łapówki, przestrzegać prawa zawartego w Konstytucji, szanować władze kraju, nie uciekać od służby wojskowej. Młody człowiek powinien także dbać o jak najlepszy wizerunek Polski w świecie, dawać przykład innym narodom swą kulturą osobistą i nie wywyższać swego narodu ponad inne.

Krzewienie patriotyzmu jest trudnym zadaniem zarówno dla nauczycieli i wychowawców, jak i dla samych młodych Polaków. Jak każda postawa wymaga bowiem poświęceń. Nie trudno jest kibicować polskiej drużynie na mistrzostwach świata, jednak trudniej przyznać: „nie chcę wyjeżdżać na stałe z Polski”. Jednak warto być patriotą. W czasie globalizacji tylko patriotyzm może uchronić społeczności od zatracenia swej tożsamości. Gdyby nie on, żadne państwo nie miałoby prawa istnieć, nikt bowiem nie starałby się o jego dobro. Ta zasada nie wyczerpała się w 1989r, obowiązuje nadal. Szkoda, że Polacy jednoczą się tylko w chwilach tragicznych, jak śmierć Jana Pawła II, czy zawalenie się hali targowej w Katowicach. Patriotyzm bowiem polega także na codziennym budowaniu wspólnoty obywatelskiej.

Największym problemem współczesnych narodów jest brak zainteresowania młodzieży patriotyzmem. Przed nauczycielami i wychowawcami stoi trudne zadanie przedstawienia tej wartości tak, by była atrakcyjna i „opłacała się” młodym obywatelom. W tym celu organizowane są różne projekty wychowawcze, jak właśnie „Patriotyzm jutra”. Myślę, że przyniosą one oczekiwane efekty, ponieważ w każdym z nas tkwi miłość do Ojczyzny. Trzeba tylko dać szansę jej wzrosnąć.